

Uwagi organizacyjne

Grający i śpiewający znajdują się na chórze (3 lub 4 osoby).

W prezbiterium oprócz prowadzącego kapłana jest 5 osób.

Pierwsza część modlitwy jest prowadzona z miejsca przewodniczenia i ambony. Nie ma potrzeby dodatkowych mikrofonów.

Na drugą część wszyscy przechodzą przed ołtarz, na ostatni stopień, przy którym wierni przyjmują Komunię Świętą. Tam potrzebne są dwa mikrofony.

Trzecią część czuwania przeżywamy przed Najświętszym Sakramentem. Osoby czytające teksty pozostają w tych miejscach, w których byli w części drugiej. Osoba przynosząca świecę/lampiony czeka w środku kościoła i stamtąd podchodzi, aby umieścić świecę/lampion przed ołtarzem.

MODLITWA ZE ŚW. JANEM PAWŁEM II

Śpiew: *Przybądź, Duchu Święty.*

1. Przybądź Duchu Święty, - Spuść z niebiosów wzięty - Światła Twego strumień. - Przyjdź Ojczy ubogich, - Dawco darów mnogich. - Przyjdź, Światłości sumień.

2. O najmiłszy z Gości, - Słodka serc radości, - Słodkie orzeźwienie. - W pracy Tyś ochłoda, - W skwarze żywą wodą, - W płaczu utulenie.

3. Światłości najświętsza! - Serc wierzących wnętrza - Poddaj swej potędze! - Bez Twojego tchnienia - Cóż jest wśród stworzenia? - Jeno cierz i nędze!

4. Obmyj, co nieświęte, - Oschłym wlej zachętę, - Ulecz serca ranę! - Nagnij, co jest harde, - Rozgrzej serca twarde, - Prowadź zabłąkane.

5. Daj Twoim wierzącym, - W Tobie ufającym, - Siedmiorakie dary! - Daj zasługę męstwa, - Daj wieniec zwycięstwa, - Daj szczęście bez miary! Amen. Alleluja.

P: Wśród wielu sobotnich wieczorów, poprzedzających Niedzielę Miłosierdzia, chyba najbardziej znany jest ten, który miał miejsce w 2005 roku. Wtedy, o godz. 21.37 odszedł z tego świata do domu Ojca św. Jan Paweł II, a na modlitwie trwały rzesze ludzi na całym świecie. Śmierć papieża skierowała ich myśli ku Bogu. On przez całe życie pragnął kierować ludzkie serca ku Stwórcy i Ojcu. Pragnął, aby również jego śmierć do tego się przyczyniła. W swoim testamencie pisał:

L1: „Pragnę raz jeszcze całkowicie zdać się na Wolę Pana. On Sam zdecyduje, kiedy i jak mam zakończyć moje ziemskie życie i pasterzowanie. W życiu i śmierci Totus Tuus przez Niepokalaną. Przyjmując już teraz tę śmierć, ufam, że Chrystus da mi łaskę owego ostatniego Przejścia czyli Paschy. Ufam też, że uczyni ją pożyteczną dla tej największej sprawy, której staram się służyć: dla zbawienia ludzi, dla ocalenia rodziny ludzkiej, a w niej wszystkich narodów i ludów (wśród nich serce w szczególności

sposób się zwraca do mojej ziemskiej Ojczyzny), dla osób, które szczególnie mi powierzył - dla sprawy Kościoła, dla chwały Boga Samego”.

P: W tym roku przeżywamy setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II i dlatego przy różnych okazjach przywołujemy jego postać. Także w dzisiejszym czuwaniu przez Niedzielą Miłosierdzia będziemy się modlić jego słowami i będziemy wzywać jego wstawiennictwa. Z nim chcemy wielbić Chrystusa zmartwychwstałego i przy jego pomocy otwierać się na łaski miłosierdzia, które hojnie spływają na ziemię. Wśród intencji naszej modlitwy będzie prośba o pomoc w walce z pandemią i jej skutkami. Niech Pan zmartwychwstały, Zwycięzca śmierci, piekła i szatana, okaże nam swoje miłosierdzie.

Śpiew: Przychodzisz, Panie, mimo drzwi zamkniętych.

Przychodzisz Panie mimo drzwi zamkniętych.

Jezu Zmartwychwstały ze śladami męki.

Ty jesteś z nami, poślij do nas Ducha

Panie nasz i Boże uzdrów nasze życie.

Część pierwsza

MEDYTACJA

NAD ENCYKLIKĄ „DIVES IN MISERICORDIA”

L2: Z pierwszego listu św. Piotra Apostoła: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei” (1 P 1,3).

P: Nadzieja jest jak życie. Gdy ona jest w człowieku, są w nim również siły do pracy. Gdy brak nadziei, przyszłość wydaje się ciemna i wkrada się zniechęcenie. Św. Piotr Apostoł wyznaje z przekonaniem, że Ojciec niebieski zrodził nas do żywej nadziei. To niezwykle sformułowanie. Słowo „rodzić” odnosimy zazwyczaj do życia. Narodziliśmy się do życia na ziemi, a po śmierci narodzimy się do życia w niebie. Dziś słyszymy jednak, że Bóg nas zrodził do nadziei. To były nasze nowe narodziny. On „na nowo nas zrodził do żywej nadziei”. Być może Apostoł wspomina swoje doświadczenia z czasu męki Jezusa, gdy stracił nadzieję, zwątpił i pogubił się. Dla niego spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem było jak nowe narodziny, a na początku swego pierwszego listu mówi, że został on, a także wszyscy, którzy uwierzyli w Chrystusa, zrodzony do żywej nadziei.

W pierwszej części naszego czuwania będziemy powtarzać w śpiewie te słowa św. Piotra. Będziemy wyznawać z wiarą, że przez zmartwychwstanie Chrystusa zostaliśmy zrodzeni do żywej nadziei. Chcemy o tej nadziei świadczyć w obliczu wielorakich problemów codzienności, a obecnie szczególnie w obliczu pandemii, która dotknęła cały świat, suszy, która nam zagraża, problemów gospodarczych, które się piętrzą, osobistych trudności, których nie brakuje. Słowa Apostoła Piotra, mówiące o tym, że Bóg przez zmartwychwstanie Chrystusa na nowo nas zrodził do żywej nadziei, będą również pomocą w przyjęciu orędzia o miłosierdziu, które przekazał nam św. Jan Paweł II w encyklice „Dives in misericordia”. W tym roku przeżywamy czterdziestą

rocznicę jej ogłoszenia (30 listopada 1980), a więc tym bardziej warto do niej wrócić. W ten wieczór czuwania będziemy się wsłuchiwać z uwagą w słowa tej encykliki.

Po każdym odczytany fragment papieskiego tekstu, w czasie śpiewu, pełnego nadziei, złożony zostanie kwiat przed paschałem, symbolem Chrystusa zmartwychwstałego. Jemu, naszemu Panu i Zbawicielowi, dziękujemy za dar odkupienia, za okazane miłosierdzie, za umocnioną nadzieję, za Jego obecność ze swoim Kościołem i z każdym człowiekiem.

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu Bóg nas zrodził do nadziei, do wielkiej nadziei* (3x).

L1: W świecie, w którym żyjemy, obecna jest miłość.

Z encykliki św. Jana Pawła II: „Wobec swoich ziomek, mieszkańców tego samego Nazaretu, Chrystus powołuje się na słowa proroka Izajasza: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana» (Łk 4, 18 n.) [...]. Jezus nade wszystko swoim postępowaniem, całą swoją działalnością objawiał, że w świecie, w którym żyjemy, obecna jest miłość. Jest to miłość czynna, miłość, która zwraca się do człowieka, ogarnia wszystko, co składa się na jego człowieczeństwo. Miłość ta w sposób szczególny daje o sobie znać w zetknięciu z cierpieniem, krzywdą, ubóstwem, w zetknięciu z całą historyczną «ludzką kondycją», która na różne, sposoby ujawnia ograniczoną i słabość człowieka, zarówno fizyczną, jak i moralną. Właśnie ten sposób i zakres przejawiania się miłości nazywa się w języku biblijnym «miłosierdziem»” (nr 3).

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu...* (3x).

W czasie śpiewu składany jest kwiat przed paschałem. Tak samo dzieje się po każdym czytaniu.

L2: Prawda o miłosierdziu głoszona przez Maryję i Zachariasza.

Z encykliki św. Jana Pawła II: „Już u progu Nowego Testamentu odzywa się w Ewangelii św. Łukasza swoisty dwugłos o Bożym miłosierdziu, w którym mocnym echem rozbrzmiewa cała starotestamentalna tradycja. Dochodzą tu do głosu owe treści znaczeniowe, które związały się ze zróżnicowanym słownictwem Ksiąg Starego Przymierza. Oto Maryja na progu domostwa Zachariasza wielbi całą duszą «chwałę Pana swego» za Jego miłosierdzie, które «z pokolenia na pokolenie» staje się udziałem ludzi żyjących w bojaźni Bożej. Następnie, wspominając wybranie Izraela, głosi miłosierdzie, na które «wspominał» stale Ten, który go wybrał.

Z kolei zaś przy narodzinach Jana Chrzciciela, w tymże samym domu, ojciec jego, Zachariasz, błogosławiąc Boga Izraela, sławi to miłosierdzie, jakie On «okaże ojcom naszym i wspomni na swoje święte Przymierze»” (nr 5).

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu...* (3x).

L1: Miłosierdzie objawione w przypowieści o synu marnotrawnym.

Z encykliki św. Jana Pawła II: „Miłosierdzie - tak jak przedstawił je Chrystus w przypowieści o synu marnotrawnym - ma wewnętrzny kształt takiej miłości, tej, którą w języku Nowego Testamentu nazwano agape. Miłość taka zdolna jest do pochylenia

się nad każdym synem marnotrawnym, nad każdą ludzką nędzą, nade wszystko zaś nad nędzą moralną, nad grzechem. Kiedy zaś to czyni, ów, który doznaje miłosierdzia, nie czuje się poniżony, ale odnaleziony i «dowartościowany». Ojciec ukazuje mu nade wszystko radość z tego, że «się odnalazł», z tego, że «ożył». A ta radość wskazuje na dobro nienaruszone: przecież syn, nawet i marnotrawny, nie przestał być rzeczywistym synem swego ojca; wskazuje także na dobro odnalezione z powrotem: takim dobrem był w wypadku marnotrawnego syna powrót do prawdy o sobie samym [...].

Właściwym i pełnym znaczeniem miłosierdzia nie jest samo choćby najbardziej przenikliwe i najbardziej współczujące spojrzenie na zło moralne, fizyczne czy materialne. W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich narwarstw zła, które jest w świecie i w człowieku. W takim znaczeniu miłosierdzie stanowi podstawową treść orędzia mesjańskiego Chrystusa oraz siłę konstytutywną Jego posłannictwa. Tak też rozumie i tak urzeczywistniali miłosierdzie wszyscy Jego uczniowie i naśladowcy” (nr 6).

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu...* (3x).

L2: Miłosierdzie objawione w krzyżu i zmartwychwstaniu Chrystusa.

Z encykliki św. Jana Pawła II: „Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Bóstwa nad człowiekiem, nad tym, co człowiek - zwłaszcza w chwilach trudnych i bolesnych - nazywa swoim losem. Krzyż stanowi jakby dotknięcie odwieczną miłością najboleśniejszych ran ziemskiej egzystencji człowieka, wypełnienie do końca mesjańskiego programu, który kiedyś Chrystus sformułował w synagodze w Nazarecie (por. Łk 4,18-21), a potem powtórzył wobec wysłanników Jana Chrzciciela (por. Łk 7,20-23). Program ten wedle słów zapisanych już w prorocztwie Izajasza (por. Iz 35,5; 61,1-3) polegał na objawieniu miłości miłosiernej w stosunku do ubogich, cierpiących i więźniów, w stosunku do niewidomych, uciśnionych i grzeszników. W tajemnicy paschalnej granica tego wielorakiego zła, jakie jest udziałem człowieka w jego doczesności, zostaje jeszcze przekroczona: krzyż Chrystusa przybliży nas bowiem do najgłębszych korzeni tego zła, jakie tkwią w grzechu i śmierci; w ten sposób staje się on znakiem eschatologicznym [...].

W tym eschatologicznym spełnieniu miłosierdzie objawi się jako miłość, podczas gdy w doczesności, w dziejach człowieka, które są zarazem dziejami grzechu i śmierci, miłość musi się objawiać nade wszystko jako miłosierdzie i wypełniać się również jako miłosierdzie” (nr 8).

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu...* (3x).

L1: Maryja, Matka Miłosierdzia.

Z encykliki św. Jana Pawła II: „W paschalnych słowach Kościoła rozbrzmiewają pełnią swej profetycznej treści słowa Maryi, wypowiedziane przy nawiedzeniu Elżbiety, żony Zachariasza: «miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie» (por. Łk 1,50). Słowa te już od chwili Wcielenia otwierają nową perspektywę dziejów zbawienia. Po zmartwychwstaniu Chrystusa jest ona nową historycznie, a równocześnie nową, bo eschatologiczną [...].

Maryja jest równocześnie Tą, która w sposób szczególny i wyjątkowy - jak nikt inny - doświadczyła miłosierdzia, a równocześnie też w sposób wyjątkowy okupiła

swój udział w objawieniu się miłosierdzia Bożego ofiarą serca. Ofiara ta jest ściśle związana z krzyżem Jej Syna, u którego stóp wypadło Jej stanąć na Kalwarii [...]. Nikt też tak jak Ona - Maryja - nie przyjął sercem owej tajemnicy, Boskiego zaiste wymiaru Odkupienia, która dokonała się na Kalwarii poprzez śmierć Jej Syna wraz z ofiarą macierzyńskiego serca, wraz z Jej ostatecznym fiat [...].

W tym znaczeniu nazywamy Ją również Matką miłosierdzia - Matką Bożą miłosierdzia lub Matką Bożego miłosierdzia, a każdy z tych tytułów posiada swój głęboki sens teologiczny. Mówią one o tym szczególnym przysposobieniu Jej duszy, całej Jej osobowości do tego, aby widzieć poprzez zawile wydarzenia dziejów naprzód Izraela, a z kolei każdego człowieka i całej ludzkości, owo miłosierdzie, które z pokolenia na pokolenie (por. Łk 1, 50) staje się ich udziałem wedle odwiecznego zamierzenia Przenajświętszej Trójcy” (nr 9).

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu...* (3x).

L2: Świadcstwo Kościoła o miłosierdziu Bożym.

Z encykliki św. Jana Pawła II: „Kościół naszej epoki musi uświadomić sobie szczególną i pogłębioną potrzebę tego, aby w całym swoim posłannictwie *świadczyć o miłosierdziu Boga*, idąc w tym po śladach tradycji Starego i Nowego Przymierza, a nade wszystko samego Jezusa Chrystusa i Jego Apostołów. Kościół winien dawać świadectwo miłosierdziu Boga objawionemu w Chrystusie, w całym Jego mesjańskim posłannictwie, przede wszystkim *wyznając je* jako zbawczą prawdę wiary i życia z wiary, z kolei *starając się* wprowadzać je i *wcielać w życie* zarówno własnych wyznawców, jak też w miarę możliwości wszystkich ludzi dobrej woli. Wreszcie Kościół - *wyznając miłosierdzie* i nie odstępując od niego w życiu - ma prawo i obowiązek odwoływać się do miłosierdzia Bożego, *wzywając* go wobec wszystkich przejawów zła fizycznego i moralnego, wobec wszystkich zagrożeń, które tak bardzo ciążą nad całym horyzontem życia współczesnej ludzkości” (nr 12).

Śpiew: *W swoim wielkim miłosierdziu...* (3x).

P: Zrodzeni przez Boga do żywej nadziei przez zmartwychwstanie Chrystusa, napełnieni darami odkupienia, które wlewa w nasze serca Duch Święty, umocnieni słowami papieskiej encykliki o miłosierdziu, których wysłuchaliśmy, śpiewajmy radosną pieśń Kościoła, pieśń alleluja.

Śpiew: Niech zabrzmí Panu.

Ref: *Alleluja, alleluja, alleluja.*

1. Niech zabrzmí Panu chwála w niebiosach

Na wysokościach cześć niech oddadzą.

Wielbijcie Pana duchy niebieskie,

Wielbijcie Pana Jego zastępy.

2. Słońce księżycu, wielbijcie Pana,

Gwiazdy świecące, wielbijcie Pana,

Niebiosa niebios, wielbijcie Pana,

Wody podniebne wielbijcie Pana.

3. Niech wszyscy wielbią imię Pana,

*Bo Jego słowo stwarza wciąż wszystko,
Bo tylko Jego Imię jest wzniosłe,
Niechaj na wieki brzmi Jego chwala.*

*4. On daje siłę swemu ludowi,
Z prochu podnosi swoich przyjaciół,
Jest Bogiem bliskim dla Izraela,
Swoich wybranych On sam umacnia.*

*5. Niech zabrzmie chwala Ojcu co stwarza,
Jego Synowi który jest Panem,
Duchowi który w nas zamieszkuje,
Przez wszystkie wieki wieków! Amen.*

Śpiew: „Zmartwychwstał Pan i żyje dziś”.

*Ref.: Zmartwychwstał Pan i żyje dziś, blaskiem jaśnieje noc
Nie umrę, nie lecz będę żył, Bóg okazał swą moc
Krzyż to jest brama Pana, jeśli chcesz przez nią wejść
Zbliży się do ołtarza, Bogu oddajmy cześć.*

*1. Dzięki składajmy Mu, bo wielka jest Jego łaska
Z grobu powstał dziś Pan, a noc jest pełna blasku
Chcę dziękować Mu i chcę Go dziś błogosławić
Jezus, mój Pan i Bóg, On przyszedł aby nas zbawić.*

*2. Lepiej się uciec do Pana, niż zaufać księżętom
Pan, moja moc i pieśń, podtrzymał gdy mnie popchnięto
Już nie będę się bał – cóż może zrobić mi śmierć?
Nie, nie lękam się i śpiewam chwały pieśń.*

*3. Odrzucony Pan stał się kamieniem węgielnym
Pan wysłuchał mnie, On jest zbawieniem mym
Cudem staje się noc, gdy w dzień jest przemieniona
Tańczmy dla niego dziś, prawica Pańska wzniesiona.*

Cześć druga

MEDYTACJA

NAD WEZWANIAMI LITANII DO ŚW. JANA PAWŁA II

P: W drugiej części naszego czuwania będziemy się modlić wezwaniami litanii do św. Jana Pawła II zatrzymując się przy nich przez chwilę, aby pełniej odkryć zawartą w nich treść. Każde z tych wezwań mówi o świętym papieżu, o jego pracy i modlitwie, o jego wierze i miłości, o jego nauczaniu i apostołstwie, o sprawach, którym poświęcał szczególną uwagę i wartościach, które starał się przekazywać innym. Po wypowiedzeniu litanijskiego wezwania wypowiadamy słowa: „Módl się za nami!” O co dziś będziemy prosić św. Jana Pawła II?

Najpierw będziemy go prosić o to, aby duchowy skarb, o którym mówi wezwanie, stało się naszym udziałem, abyśmy mogli za jego przykładem zanurzyć się w Oj-

cu, zjednoczyć się z Synem i cieszyć się obecnością Ducha Świętego w nas, abyśmy jak on całkowicie oddali się Maryi, byli przyjaciółmi świętych i błogosławionych oraz umieli doświadczać ich przyjaźni wobec nas. Wezwania litanii są opowiadaniem o świętości papieża, a wezwanie „Módl się za nami” jest najpierw pokorną prośbą, abyśmy za jego wstawiennictwem gorliwie dążyli do świętości na naszej drodze życia.

Druga intencja naszej modlitwy to wołanie o miłosierdzie dla nas i całego świata. To prośba o wszystkie dary, jakich potrzebują dziś mieszkańcy ziemi, jakich potrzebuje nasza Ojczyzna, nasze rodziny i każdy z nas w naszej codzienności, w realizacji naszego powołania.

Odmawiając litanie do św. Jana Pawła II będziemy się kilka razy zatrzymywać, aby podjąć krótką refleksję nad treścią kolejnych wezwań. Taka refleksja i chwila ciszy może nam pomóc głębiej przeżyć każde wezwanie litanii i gorliwiej wzywać miłosierdzia Bożego przez wstawiennictwo naszego Patrona.

Śpiew: Janie Pawle II, apostołe miłosierdzia Bożego, módl się za nami.

W czasie śpiewu aklamacji przechodzimy przed ołtarz, na dolny stopień. Obok kapłana klęka dwóch posługujących w albach, a dalej pozostałe osoby (L3 i L4 klęczą obok siebie i mają mikrofon bezprzewodowy).

L3: Bądź uwielbiony, Boże w Trójcy Świętej Jedyny. Do Ciebie zwracamy się rozpoczynając modlitwę znakiem krzyża, a także rozpoczynając litanie. Wołamy do Ciebie, najlepszy Ojczy, bogaty w miłosierdzie, przebaczący grzechy i obdarzający nas swoim boskim życiem. Wołamy do Ciebie, Jezu Chryste, prawdziwy Synu Ojca przedwiecznego, którego św. Jan Paweł II ukazał nam jako Odkupiciela człowieka, zjednoczonego z nami i podobnego nam we wszystkim, oprócz grzechu. Wołamy do Ciebie, Duchu Święty, Panie i Ożywicielu, który przekonujesz świat o grzechu i obdarzasz go życiem, który mieszkasz w Kościele i w każdym z nas. Wołamy do Ciebie, Boże, w cichej modlitwie i wspólnym błaganu.

Chwila ciszy.

L4: Kyrie eleison. *Christe eleison. Kyrie eleison.*

Chryste, usłysz nas. *Christe, wysłuchaj nas.*

Ojczy z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże.

Duchu Święty, Boże.

Święta Trójco, Jedyny Boże.

Święty Janie Pawle, *módl się za nami,*

Zanurzony w Ojcu, bogatym w miłosierdzie,

Zjednoczony z Chrystusem, Odkupicielem człowieka,

Napełniony Duchem Świętym, Panem i Ożywicielem.

Śpiew: Janie Pawle II, apostołe miłosierdzia Bożego, módl się za nami.

L3: Bądź uwielbiony, miłosierny Jezu, w Twoim służeniu, który całkowicie oddał się Maryi i za motto swego życia wybrał słowa: „Totus Tuus”. Jej zawierzył swoje życie i swoją posługę, a także cały Kościół i cały świat. Ją czcił jako Twoją Matkę i Matkę Kościoła. Jego również nazywamy przyjacielem świętych i błogosławionych. Z zainteresowaniem poznawał ich życie, umacniał się ich heroiczną wiarą, nadzieją i

miłością, pielgrzymował do ich sanktuariów, zachęcał nas do naśladowania ich w naszym życiu. Przez jego wstawiennictwo prosimy Cię, aby nieustannie rosła nasza miłość do Maryi, Twej Najświętszej Matki i abyśmy zawsze przebywali we wspólnocie świętych, przyjmując ofiarowaną nam przez nich pomoc.

Chwila ciszy.

L4: Święty Janie Pawle II, *módl się za nami,*
Całkowicie oddany Maryi,
Przyjacielu Świętych i Błogosławionych,

Śpiew: Janie Pawle II, apostołe miłosierdzia Bożego, módl się za nami.

L3: Z Twojej Opatrzności, o Panie, Karol Wojtyła, był jednym z ojców Soboru Watykańskiego II, a potem wybrany na Stolicę Piotrową, przewodził całemu Kościołowi. Naśladując Ciebie, Dobrego Pasterza, prowadził Twoją owczarnię na końcu XX wieku. On też wprowadził Kościół w nowe tysiąclecie kreśląc dla niego program, w którym wezwał wszystkich do wypłynięcia na głębię, ukazał świętość jako miarę życia, mobilizował do podjęcia nowej ewangelizacji i zawierzył świat miłosierdziu Bożemu. On niestrudzenie przemierzał wszystkie kontynenty stając się misjonarzem wszystkich narodów. Dziś, gdy cały świat został ogarnięty pandemią koronawirusa, prosimy Cię, przez jego wstawiennictwo, abys nas wyzwolił z tej groźnej choroby, a także pomnożył naszą gorliwość w służbie ludziom.

Chwila ciszy.

L4: Święty Janie Pawle II, *módl się za nami,*
Następco Piotra i Sługa sług Bożych,
Stróżu Kościoła nauczający prawd wiary,
Ojciec Soboru i wykonawco jego wskazań,
Umacniający jedność chrześcijan i całej rodziny ludzkiej,
Gorliwy Miłośniku Eucharystii,
Niestrudzony Pielgrzymie tej ziemi,
Misjonarzu wszystkich narodów,
Świadku wiary, nadziei i miłości,
Wytrwały Uczestniku cierpień Chrystusowych,
Apostole pojednania i pokoju,
Promotorze cywilizacji miłości,
Głosicielu Nowej Ewangelizacji,
Mistrzu wzywający do wypłynięcia na głębię,
Nauczycielu ukazujący świętość jako miarę życia,
Papieżu Bożego Miłosierdzia,
Kapłanie gromadzący Kościół na składanie ofiary,
Pasterzu prowadzący owczarnię do nieba,

Śpiew: Janie Pawle II, apostołe miłosierdzia Bożego, módl się za nami.

L3: Wielbimy Cię, miłosierny Jezu, w trosce, jaką św. Jan Paweł II otaczał wszystkich członków Kościoła. Codziennie wstawiał się w modlitwie za cały świat, korzystając z własnej „geografii modlitwy”. Wędrował modlitwą po wszystkich kontynentach i wszystkich wspólnotach. Nie pomijał żadnego potrzebującego i żadnej

grupy ludzi. W ciągu kolejnych lat pontyfikatu kierował do wiernych encykliki, adhortacje, listy apostołskie oraz pouczenia wygłaszane w audiencjach ogólnych i narodowych pielgrzymkach. Wskazywał w nich drogę kapłanom i osobom konsekrowanym, pracownikom i rodzinom chrześcijańskim, a w nich dzieciom, młodzieży, małżonkom, rodzicom i osobom starszym. Zjednoczony z Tobą, Panie Jezu i prowadzony przez Ducha Świętego stał się dla wszystkich wzorem realizacji powołania, łącząc gorliwą modlitwę z trudem codziennej pracy, dźwigając coraz cięższy krzyż własnego cierpienia i odpowiedzialności za Kościół, umierając w pełnym zaufaniu wobec Ciebie, Panie. Ojciec niebieski zabrał go do siebie w pierwszą sobotę miesiąca u progu Niedzieli Miłosierdzia, dając nam wszystkim znak, abyśmy przez Maryję szli do Ciebie, nasz Zbawicielu i z Tobą oddali swe życie Ojcu niebieskiemu. Prosimy Cię, Panie, przez wstawiennictwo świętego papieża, abyśmy umieli kroczyć tą drogą.

Chwila ciszy.

L4: Święty Janie Pawle II, *módl się za nami,*
Bracie i Mistrzu kapłanów,
Ojcze osób konsekrowanych,
Patronie rodzin chrześcijańskich,
Umocnienie małżonków,
Obrońco nienarodzonych,
Opiekunie dzieci, sierot i opuszczonych,
Przyjacielu i Wychowawco młodzieży,
Dobry Samarytaninie dla cierpiących,
Wsparcie dla ludzi starszych i samotnych,
Głosicielu prawdy o godności człowieka,
Mężu modlitwy zanurzony w Bogu,
Miłośniku liturgii sprawujący Ofiarę na ołtarzach świata,
Uosobienie pracowitości,
Zakochany w krzyżu Chrystusa,
Przykładnie realizujący powołanie,
Wytrwały w cierpieniu,
Wzorze życia i umierania dla Pana,

Śpiew: Janie Pawle II, apostole miłosierdzia Bożego, módl się za nami.

L3: Panie Jezu Chryste, Ty nauczyłeś nas upominać grzeszników, wskazywać drogę błędzącym, przebaczać krzywdzicielom, szanować przeciwników i prześladowców. Ty powiedziałeś, że cokolwiek czynimy głodnym, spragnionym, nagim, chorym, podróżnym, więźniom i innym potrzebującym, czynimy Tobie samemu. Dziękujemy Ci za przykład, jaki dał nam św. Jan Paweł II we wprowadzaniu tych wskazań w życie. Prosimy Cię, przez wstawiennictwo świętego papieża i wszystkich naszych świętych patronów, abyśmy na nowo przemyśleli swoje priorytety, odrzucili wszystko, co nie pozwala nam w pełni iść za Tobą i nieść miłość innym ludziom. Wejrzyj, Panie, na świat walczący z pandemią, uzdrów to, co chore i umocnij to, co zdrowe, pomóż ludziom odnaleźć wartości, które zagubili i spraw, aby solidarnie, wspierając się wzajemnie, stawili czoła wyzwaniom, które niesie dzisiejsza sytuacja.

Chwila ciszy.

L4: Święty Janie Pawle II, *módl się za nami*,
Upominający grzeszników,
Wskazujący drogę błędzącym,
Przebaczający krzywdzicielom,
Szanujący przeciwników i prześladowców,
Rzeczniku i obrońco prześladowanych,
Wspierający bezrobotnych,
Zatroskany o bezdomnych,
Odwiedzający więźniów,
Umacniający słabych,
Uczący wszystkich solidarności,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie*.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie*.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami*.

P: Módlmy się: Miłosierny Boże, przyjmij nasze dziękczynienie za dar apostoł-
skiego życia i posłannictwa świętego Jana Pawła II i za jego wstawiennictwem pomóż
nam wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie głosić miłość Chrystusa wszystkim lu-
dziom. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Śpiew: „Oddany Maryi, Sługo Miłosierdzia”.

Oddany Maryi Sługo Miłosierdzia,
Janie Pawle Wielki, wstawiaj się za nami!

1. Ojcu przedwiecznemu, który wszystko stworzył,
Chrystusowi Panu, który nas odkupił,
Świętemu Duchowi, co w nas zamieszkuje,
Polecaj z miłością pielgrzymów tej ziemi.

2. Do najlepszej Matki i Królowej świata
Zasłuchanej w Słowo, stojącej pod krzyżem,
Której zawierzyłeś całe swoje życie,
Prowadź nas grzeszników spragnionych świętości.

3. Za Kościół Chrystusa, żyjący w rodzinie,
Zgromadzony Słowem, umocniony Chlebem,
Za wszystkich posłanych, namaszczonych krzyżmem,
Oręduj wytrwale przed Obliczem Pana.

4. Pomóż kochać Boga, całym naszym sercem,
miłować bliźniego jak siebie samego,
Naucz adorować i uwielbiać Pana,
teraz i w wieczności, do której dążymy.

P: Św. Jan Paweł II, w czasie swej ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny, dokonał
zawierzenia świata miłosierdziu Bożemu. W dniu 18 marca tego roku, w obliczu pan-
demii, która dotyka świat, kardynał Stanisław Dziwisz ponowił ten akt włączając w
niego intencje, które są dziś szczególnie aktualne. Odnówmy teraz tę modlitwę zawie-
rzenia.

P: Wszechmogący Boże, w obliczu pandemii, która dotknęła ludzkość, z nową gorliwością odnawiamy akt zawierzenia Twemu miłosierdziu, dokonany przez św. Jana Pawła II. Tobie, miłosierny Ojczy, zawierzamy losy świata i każdego człowieka. Do Ciebie z pokorą wołamy.

P: Najlepszy Ojczy.

W: Miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Spraw, aby ustała pandemia koronawirusa. *Najlepszy Ojczy.*

Błogosław wszystkim, którzy trują się, aby chorzy byli leczeni, a zdrowi chronieni przed zakażeniem. *Najlepszy Ojczy.*

Przywróć zdrowie dotkniętym chorobą, dodaj cierpliwości przeżywającym kwarentannę, a zmarłych przyjmij do swego domu. *Najlepszy Ojczy.*

Umocnij w ludziach zdrowych poczucie odpowiedzialności za siebie i innych, aby przestrzegali koniecznych ograniczeń, a potrzebującym nieśli pomoc. *Najlepszy Ojczy.*

Pomóż narodom przewyciężyć gospodarcze skutki pandemii. *Najlepszy Ojczy.*

Odnów naszą wiarę, abyśmy te trudne chwile przeżywali z Chrystusem, Twoim Synem, który dla nas stał się człowiekiem i jest z nami każdego dnia. *Najlepszy Ojczy.*

Wylej swego Ducha na nasz naród i na cały świat, aby ci, których zjednoczyła walka z chorobą, zjednoczyli się także w uwielbieniu Ciebie, Stwórcy wszechświata i gorliwie walczyli również z wirusem grzechu, który niszczy ludzkie serca. *Najlepszy Ojczy.*

Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Maryjo, Matko Miłosierdzia, *módl się za nami.*

Św. Janie Pawle, św. Faustyno i wszyscy święci, *módlcie się za nami.*

Śpiew: *Misericordias Domini in aeternum cantabo (3x).*

Część trzecia

MODLITWA

O OWOCNE PRZEŻYCIE NIEDZIELI MIŁOSIERDZIA

P: Ostatnią część naszego czuwania przeżyjemy wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu. Będzie to modlitwa o owocne przeżycie Niedzieli Miłosierdzia dla wszystkich wierzących w Chrystusa, a szczególnie dla tych, którzy fizycznie i duchowo będą pielgrzymować do sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Śpiew na wystawienie, np. „Kłaniam się Tobie”.

P: Panie Jezu, miłosierny Zbawicielu. Ty pragniesz, aby wszyscy wierzący w Ciebie z głębi serca uczcili Twoje miłosierdzie w tym szczególnym dniu, który wieńczy Oktawę Twego Zmartwychwstania, w Niedzielę Miłosierdzia. W tym roku świętowanie tego dnia będzie wyglądać inaczej niż zwykle. Nie będzie wielu pielgrzymów, którzy przybędą do sanktuarium Bożego Miłosierdzia fizycznie, ale nie zabraknie tych, którzy będą pielgrzymowali duchowo. Również udział w celebracji Eucharystii w parafiach będzie miał podobny charakter. Jednak strumienie Twego Miłosierdzia, o Panie, które w tym dniu spływają na świat w sposób szczególnie obfity, dotrą do każ-

dego i każdy, kto chce, może je przyjąć. Ty wyjaśniałeś św. Faustynie: „Łaski z mojego miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a nim jest - ufność. Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma. Wielką mi są pociechą dusze o bezgranicznej ufności, bo w takie dusze przelewam wszystkie skarby swych łask. Cieszę się, że żądają wiele, bo moim pragnieniem jest dawać wiele, i to bardzo wiele. Smucę się natomiast, jeżeli dusze żądają mało, zacieśniają swe serca” (Dz. 1578). Pragniemy, aby nasza modlitwa była pełna ufności.

Przyprowadź mi dusze

L1: Pan Jezus mówił do św. Faustyny: „Córko moja – patrz w przepaść miłosierdzia mojego i oddaj temu miłosierdziu mojemu cześć i chwałę, a uczynź to w ten sposób: zbierz wszystkich grzeszników z całego świata i zanurz ich w przepaści miłosierdzia mojego. Pragną się udzielać duszom, dusz pragnę, córko moja. W święto moje – w święto Miłosierdzia – będziesz przebiegać świat cały i sprowadzać będziesz dusze zemdlone do źródła miłosierdzia mojego. Ja je uleczę i wzmocnię” (Dz. 206).

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L2: W ciągu ostatnich dziewięciu dni przyprowadzaliśmy Ci, Jezu, zgodnie z Twoim życzeniem różne grupy ludzi. Zanurzaliśmy ich z wiarą w Twoim boskim Sercu, pełnym miłosierdzia. Wzywasz nas, abyśmy także dziś, w święto Twego Miłosierdzia, przebiegali cały świat i sprowadzali do Ciebie wszystkich, których ukochałeś, za których cierpiełeś, którym chcesz ofiarować niebo. Niech znakiem naszej modlitwy będą zapalone lampiony, które będziemy składać przed tabernakulum.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź mi ludzkość całą, i zanurzaj ją w morzu miłosierdzia Mojego. A tym pocieszysz mnie w gorzkim smutku, w jaki mnie pogrąża utrata dusz.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, którego właściwością jest litować się nad nami i przebaczać nam, nie patrz na grzechy nasze, ale na ufność, jaką mamy w nieskończoną dobroć Twoją, i przyjmij nas wszystkich do mieszkania najlitościwszego Serca swego, i nie wypuszczaj nas z niego na wieki. Błagamy Cię przez miłość Twoją, która Cię łączy z Ojcem i Duchem Świętym.

W czasie śpiewu wyznaczona osoba przynosi – z głębi kościoła, „ze świata” - zapalony lampion i umieszcza go na stopniu przed ołtarzem. Tak czyni po każdej modlitwie.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi dusze kapłańskie i zakonne, i zanurz je w niezgłębionym miłosierdziu Moim. One dały Mi moc przetrwania gorzkiej męki; przez nie, jak przez kanały, spływa na ludzkość miłosierdzie Moje.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, od którego wszystko co dobre pochodzi, pomnóż w nas łaskę, abyśmy spełniali godne uczynki miłosierdzia, by ci, co na nas patrzą, chwaili Ojca miłosierdzia, który jest w niebie.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi wszystkie dusze pobożne i wierne, i zanurz je w morzu miłosierdzia Mojego; dusze te pocieszały Mnie w drodze krzyżowej, były tą kroplą pociechy wśród morza goryczy.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, który wszystkim udzielasz łask swych nadobficie ze skarbcza miłosierdzia swego, przyjmij nas do mieszkania najlitościwszego Serca swego i nie wypuszczaj nas z niego na wieki. Błagamy Cię o to przez niepojętą miłość Twoją, jaką pała Twe Serce ku Ojcu niebieskiemu.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi pogan i tych, którzy Mnie jeszcze nie znają. I o nich myślałem w swej gorzkiej męce, a przyszła ich gorliwość pocieszyła Serce Moje. Zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego.

L2: Jezu najlitościwszy, który jesteś światłością świata całego, przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze pogan, które Cię jeszcze nie znają; niechaj promienie Twej łaski oświecą ich, aby i oni wraz z nami wysławiali przedziwne miłosierdzie Twoje, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najlitościwszego Serca swego.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi dusze braci odłączonych i zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego. W gorzkiej męce rozdzielali Mi Ciało i Serce, to jest Kościół Mój. Kiedy wracają do jedności z Kościołem, goją się rany Moje i tym sposobem ulżą Mi w męce.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, który jesteś dobrocią samą, Ty nie odmawiasz światła proszącym Ciebie, przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze braci naszych odłączonych i pociągnij ich swym światłem do jedności z Kościołem, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najlitościwszego Serca swego, ale spraw, aby i oni uwielbili hojność miłosierdzia Twego.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Dusze te najwięcej podobne są do Serca Mojego, one krzepiły Mnie w gorzkiej konania męce. Widziałem je jako ziemskich aniołów, którzy będą czuwać u Moich ołtarzy. Na nie zlewam całymi strumieniami łaski. Łaskę Moją jest zdolna przyjąć tylko dusza pokorna; dusze pokorne obdarzam swoim zaufaniem.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, który sam powiedziałeś: „Uczcie się ode mnie, żem jest cichy i pokornego Serca...”, przyjm do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci. Dusze te wprowadzają w zachwyty niebo całe i są szczególnym upodobaniem Ojca niebieskiego, są wonnym bukietem przed tronem Bożym, zapachem, którym sam Bóg się napawa. Dusze te mają stałe mieszkanie w najlitościwszym Sercu Twoim i nieustannie wyśpiewują hymn miłości i miłosierdzia na wieki.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi dusze, które szczególnie czczą i wysławiają miłosierdzie Moje, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Te dusze najwięcej bolały nad Moją męką i najgłębiej wniknęły w ducha Mojego. One są żywym odbiciem Mojego litościwego Serca.

Dusze te jaśnieć będą szczególną jasnością w życiu przyszłym. Żadna z nich nie dostanie się do ognia piekielnego. Każdej szczególnie bronić będę w godzinie jej śmierci.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, którego Serce jest miłością samą, przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze, które szczególnie czczą i wysławiają wielkość miłosierdzia Twego. Dusze te są mocne siłą Boga samego; wśród wszelkich udręczeń i przeciwności idą naprzód ufne w miłosierdzie Twoje. Są one zjednoczone z Tobą i dźwigają ludzkość całą na swoich barkach. Te dusze nie będą sądzone surowo, ale miłosierdzie Twoje ogarnie je w chwili zgonu.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi dusze, które są w więzieniu czyścowym i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego; niech strumienie krwi Mojej ochłódzą ich upalenie. Wszystkie te dusze są bardzo przeze Mnie umiłowane, wypłacają się Mojej sprawiedliwości. W twojej mocy jest przynieść im ulgę. Bierz ze skarbcza Mojego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj je za nie. O, gdybyś znała ich mękę, ustawicznie byś ofiarowywała za nie jałmużnę ducha i spłacała ich długi Mojej sprawiedliwości.

L2: Jezu najmiłosierniejszy, który sam powiedziałeś, że chcesz miłosierdzia, otóż wprowadzam do mieszkania Twego najlitościwszego Serca dusze czyścowe, które są Ci bardzo miłe, a które jednak wypłacać się muszą Twej sprawiedliwości. Niech strumienie krwi i wody, które wypłynęły z Serca Twego, ugaszą płomień ognia czyścowego, aby i tam się sławiła moc miłosierdzia Twego.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

L1: Sprowadź Mi dusze oziębłe i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego. Dusze te najboleśniej ranią Serce Moje. Największej odrazy doznała dusza Moja w Ogrójcu od dusz oziębłych. One były powodem, iż wypowiedziałem: Ojczy, oddal ode Mnie ten kielich, jeżeli jest taka wola Twoja. Dla nich ostateczną deską ratunku jest – uciec się do miłosierdzia Mojego.

L2: Jezu najlitościwszy, który jesteś litością samą, wprowadzam do mieszkania najlitościwszego Serca Twego dusze oziębłe. Niechaj w tym ogniu czystej miłości Twojej rozgrzeją się te dusze zlodowaciałe, które – podobne do trupów – takim Cię wstrętem napawają. O Jezu najlitościwszy, użyj wszechmocy miłosierdzia swego, pociągnij je w sam żar miłości swojej i obdarz je miłością świętą, bo Ty wszystko możesz.

Śpiew: *O Krwi i Wodo.*

Koronka do Miłosierdzia Bożego

P: Wszystkich ludzi, o dobry Jezu, przyprowadzamy do Ciebie naszą modlitwą i miłością. Wszystkich zanurzamy w Twoim miłosiernym Sercu. Dla wszystkich wypraszamy u Twego Ojca pełnię darów odkupienia, ofiarowując Mu Twoje Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo. Modlimy się słowami koronki, w której prosimy Ojca o miłosierdzie dla nas i całego świata.

L3 i L4: Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Błogosławieństwo i modlitwa do Matki Najświętszej

Jeżeli czas pozwoli, pozostajemy jeszcze przez chwilę w cichej modlitwie. Potem następuje końcowa modlitwa, błogosławieństwo i śpiew do Matki Najświętszej.

P: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za dar czuwania i prosimy, abyś pobłogosławił nas, tu zgromadzonych, tych którzy się łączą z nami duchowo, a także wszystkich, którzy oczekują na Twoją łaskę. O ten dar prosimy z pokorą wzywając wstawiennictwa Twej Najświętszej Matki.

Śpiew na błogosławieństwo, np. „Przed tak wielkim”.

Modlitwa.

Boże, Ty przez paschalne misterium Chrystusa odkupiłeś wszystkich ludzi, zachowaj w nas dzieło swojego miłosierdzia, abyśmy nieustannie czcząc tajemnicę naszego zbawienia, mogli osiągnąć jego owoce. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Błogosławieństwo i śpiew uwielbienia.

Śpiew: „Weź w swą opiekę”

1. Weź w swą opiekę nasz Kościół święty, - Panno Najświętsza, Niepokalana! - Niechaj miłością każdy przejęty - Czci w nim Jezusa, - Naszego Pana, - Czci w nim Jezusa, - Naszego Pana.

2. Niech Serce Twoje Ojca Świętego - Od nieprzyjaciół zasadzki chroni, - Niech się do Pana modli za niego, - Od złej przygody niechaj go broni.

3. I kraj nasz cały i lud Twój wierny - Tobie, Maryjo, dziś polecamy! - Niechaj nas zbawi Bóg miłosierny, - Którego przez Twe Serce błagamy.

4. W jedną rodzinę połącz nas w niebie, - W wiecznej świątyni Syna Twojego, - Byśmy, Maryjo, chwalili Ciebie, - U tronu Boga, Pana naszego!